

PRENUMERATA WYNOSI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

roczn. 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 69 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach 6 „

Prenumeratorki *Słowa Polskiego*
płacą za *Wiek XX* 1 kor.

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz potłoczony albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzna 1. 17.

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Wawel.

Kraków, 21 lutego. Członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński przybył tu w sprawie zamienienia Wawelu na rezydencję cesarską i usunięcia z Wawelu koszar i szpitala wojskowego. Między kwotą, żadaną na nowe koszary i szpital przez wojskowość, a ofiarowaną przez Wydział krajowy, różnica wynosi jeszcze krocie tysięcy, a wojskowość ustąpić nie chce, mimo, że Wydział krajowy dwukrotnie już podwyższał ofiarowaną przez siebie kwotę. I to jest obecnie najtrudniejszy punkt sprawy. P. Wereszczyński udał się wieczoraj do wojskowego oddziału budowniczego, aby omówić jeszcze różne drobne świadczenia, żądane przez władze wojskowe. Wiele z tych żądań już uwzględniono; co do ewentualnych dalszych, uda się p. Wereszczyński do p. prezydenta Friedlicina, ażeby się z nim porozumieć i skłonić go do uwzględnienia tych życzeń. P. Wereszczyński będzie też zasięgał od władz wojskowych informacji, kiedy wojsko będzie mogło opuszczać poszczególne części Wawelu, ażeby można przystępować natychmiast do ich restauracji.

Mianowanie dr. Bilińskiego gubernatorem austro-węg. banku.

Wiedeń, 21 lutego. W ciągu bieżącego jeszcze tygodnia nastąpi mianowanie dra Leona Bilińskiego gubernatorem Banku austro-węgierskiego. Po nominacji uda się Biliński do Pesztu, gdzie złoży przysięgę w ręce cesarza.

Zgromadzenie wyborców.

Kimpolung, 21 lutego. Odkryło się tu bardzo liczne, zgromadzenie wyborców rumuńskich, na którym Popowicz 'zdawał sprawozdanie z czynności poselskich. Przyjęto je oklaskami. Poddawano ostrej krytyce postępowanie rządu lokalnego, rzekomo nieprzyjaźnie wobec Rumunów usposobionego. Na zgromadzeniu uchwalono rezolucję tej treści, że tylko sprawiedliwe postępowanie wobec Rumunów może doprowadzić pokój narodowościowy w kraju i upoważniono p. Popowicza do zwalczania obecnego systemu rządowego, dopóki nie nastąpi zmiana na lepsze.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 21 lutego. W Sejmie odbywała się wieczoraj w dalszym ciągu dyskusja budżetowa. Wielu posłów omawiało kwestję narodowościową, zgadzając się na stanowisko, zajęte przez rząd. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się w poniedziałek.

Strejki.

Wiedeń, 21 lutego. Jedno z pism doniosło przed kilku dniami, że niebawem rozpocznie się strejk robotników w gal. salinach.

Więść ta prędko się rozpowszechniła w niektórych okolicach północnych Czech i spowodowała formalny szturm do tamtejszych sprzedawców soli, którzy oczywiście skorzystali z tego, aby znacznie podnieść ceny soli. W tutejszych kołach miarodawczych nie jednak nie wiadomo o mającym wyniknąć strejku robotników w gal. salinach, a to tem więcej, iż, jak w tychże kołach podnoszą, nie byłoby najmniejszego powodu do bastówki, ponieważ położenie zatrudnionych w gal. salinach jest jeszcze o wiele pomyślniejsze, niż innych robotników w Galicji.

Na każdy jednak wypadek, zarządzono odpowiednio środki celem utrzymania normalnej aprowizacji soli w półn. Czechach. Pogłoski o podwyższeniu cen soli w sprzedaży detalicznej, ze względu na niezmienione ceny sprzedaży soli w państwowych składach, są zgola nieprawdziwe.

Praga, 21 lutego. Stan rzeczy w okręgach objętych bezrobociem jest ciągle jednakowy.

Berlin, 21 lutego. Jak dzienniki wieczorne donoszą, około 8.000 robotników stolarskich rozpoczęło tu strejk.

Protest hakatystów.

Berlin, 21 lutego. Główny zarząd towarzystwa hakatystów odbył posiedzenie, na którym zaprotestował przeciw projektowanemu pozwoleniu osiedlenia robotników z Królestwa Polskiego i Galicji w Prusach.

Warszawa—Radom.

Warszawa, 21 lutego. Warszawa otrzymała

połączenie kolejowe z Radomiem. Koncesję na budowę tej kolei otrzymał hr. August Potocki.

Proces p. Haberta.

Paryż, 21 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu trybunału stanu, prezydent zarządził przesłuchanie Haberta, który przedewszystkiem zaprotestował przeciwko temu, że nie pozwolono Derouledé'owi przyjechać do Paryża na złożenie świadectwa. Habert przypomina, że został uwolniony od oskarżenia z powodu zajść w Renilly i zapewnia, że żadna z manifestacji nie była z góry uplanowana, lecz, że wszystkie urządzone zostały spontanicznie. Pomiędzy oskarżonym a Derouledé'm i rojalistami nigdy nie było żadnego porozumienia. Członkowie ligi są szczerymi republikanami.

Bójki studentów.

Paryż, 21 lutego. *Matin* donosi z Gandawy, że wieczoraj wieczorem przyszło tam do poważnych bójek między katolikami, a liberalnymi studentami. Wiele osób ma być poranionych.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Cowes, 21 lutego. Królowa Wiktoria odbyła wieczoraj przegląd pułku milicji, przyczem z widoczną radością oznajmiła, że wieczoraj rano nadeszły dobre wiadomości z placu boju.

Londyn, 21 lutego. W walkach około odsieczy Kimberley od 14 do 16 b. m. zginęło dwóch oficerów angielskich, a sześciu odniosło rany.

Kimberley, 21 lutego. (Doniesienie Biura Reutera). Na obszarze około Kimberley nie widać wcale Boerów. Opuszcili oni Gronfield, Saltpan, Scholtreck i Spytfontain. Anglicy zabrali jedno działo Boerów i amunicję, nadto wiele bydła, zajęli również obóz koło Gronfield, opuszczony przez Boerów 16 b. m.

Arundel, 21 lutego. (Doniesienie Biura Reut.). W obszarze dokoła Arundel widać tylko bardzo niewielu Boerów. W sobotę wieczorem zrekonoskowano obszar i widziano ogółem około 600 Boerów. Prawdopodobnie 1.000—2.000 nieprzyjaciół znajduje się koło Colesberg, podczas gdy 10.000 Boerów wycofano z Colesbergu, gdyż mają oni wystąpić przeciw wojskom angielskim, udającym się w kierunku do Oranii. Patrole angielskie, które przeszły Hanover-road-station, spotkały się z patrolami, nadeszłymi z Arundel, przyczem się pokazało, że na obszarze między Hanoverem a Arundel nie ma wcale Boerów.

Durban, 21 lutego. Biuro Reutera donosi pod datą wczorajszą: Podczas gdy generał Buller na skrajnem prawem skrzydle przeprowadzał w dalszym ciągu swe operacje, równocześnie zarządził także co należy dla obrony skrzydła lewego i na południe od rzeki Tugeli. Pojedynczo oddziały Boerów przekroczyły znowu Tugelę, przyczem przyszło do małych potyczek.

Kursa dla praktykantów.

Kraków, 21 lutego. Stosownie do testamentu ś. p. Walerego Rzewuskiego, specjalna komisja uchwaliła utworzyć w Krakowie 2-letnie kursa dla praktykantów w zawodzie reprodukcyjnym — mianowicie kurs uzupełniający i kurs fachowy.

„Rycerze przemysłu“.

Kraków, 21 lutego. Przez kilka dni w hotelu Müllera w Stradomiu mieszkali dwaj młodzi izraelici, którzy zameldowali się jako Józef Kłoszke i Nuchem Joeheson. Zbiegli oni z Krakowa, sprzedawszy pochodzące z kradzieży papiery wartościowe pruskie na kwotę 1800 zł., wekslarzowi tutejszemu Grajowerowi. W kufrze, pozostawionym w hotelu, zapelnionym papierami i brudnymi mankietami, znaleziono bilet wizytowy z nazwiskiem Józef Kłoszke, Odessa, Mała Aniuchowa 222.

Wiedeń, 21 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał zatrudnionemu w dyrekcji kancelaryi Izby deputowanych, sekretarzowi ministerjalnemu Vuko Brancovicsowi i archiwariuszowi Kapco krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Stanisława Burstina na prezesa, a Michała Kulaka na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej w Brodach.

Wiedeń, 21 lutego. *N. W. Abendblatt* donosi z Pesztu, że cesarz po przybyciu do stolicy Węgier nabawił się zaziębienia i nie opuszcza mieszkania. Z tego powodu, nie udał się był cesarz na polowanie. Stan zdrowia monarchy nie budzi jednak żadnej obawy.

Kraków, 21 lutego. Zbankrutował tu kupiec Wł. W. Kłosiński.

Wiedeń, 21 lutego. Wedle jednej z tutejszych lokalnych korespondencji, areyksiaże Ferdynand Karol wyjechał wieczoraj wieczorem do Tryestu, skąd uda się dzisiaj w towarzystwie areyksięcia Ottona, który również przybędzie tam dziś z Abazji, w podróż do Kairu.

Wiedeń, 21 lutego. Rada nadzorcza Zakładu kredytowego (Credit-Anstalt) uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu rozdział dywidendy za rok 1899 w wysokości 36 koron za akcję, dalej do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego przeznaczyć milion koron, a resztę w kwocie 79.000 koron zapisać na nowy rachunek. Czysty zysk towarzystwa za rok ubiegły wynosi 10.724.000 koron.

Wiedeń, 21 lutego. Jak donosi *Politische Correspondenz*, wiadomość, jakoby rząd węgierski zamierzał upaństwić linie węgierskie kolei południowej jest zupełnie bezpodstawną. O projekcie takim nigdy nie było mowy.

Wiedeń, 21 lutego. Minister handlu zwiedził dnia 17-go b. m. instytut przemysłowy, obszedł cały zakład i poświęcił baczna uwagę kursom majsterskim różnych gałęzi przemysłu oraz wystawionym pracom.

Praga, 21 lutego. Przy wczorajszym wyborze, uzupełniającym na posła do Rady państwa w kurji miejskiej Stane-Kladno żaden z kandydatów nie otrzymał potrzebnej większości. Wskutek tego odbędzie się dnia 28 b. m. wybór ściślejszy pomiędzy Młodoczechem, dr. Celakovskim i kandydatem radykalnego młodoczeskiego stronnictwa, Baxą.

Monachium, 21 lutego. Z powodu rozszerzenia się zarazy bydłowej w austriackich krajach granicznych, bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało importu bydła z Austrii.

Paryż, 21 stycznia. *Gaulois* dowiaduje się, że rząd francuski życzy sobie również, aby Watykan zgodził się na dymisyę paryskiego areybiskupa Richarda.

Paryż, 21 lutego. Zmarła tutaj wdowa po marszałku MaMahonie.

Paryż, 21 lutego. Szef laboratorium instytutu Pasteurowskiego, dr. Aleksander Marmorek, zamianowany został kawalerem legii honorowej.

Florencya, 21 lutego. Znakomity malarz, Arnold Böcklin ciężko zapadł na influencję.

Rzym, 21 lutego. Senator Veltrai, prezydent Akademii sztuk, umarł.

Petersburg, 21 lutego. *Prav. Wiestnik* ogłasza, że gubernatorem w Królestwie Polskiem podwyższono pensję na 9.000 rubli, zaś wicegubernatorem na 4.000.

Odessa, 21 lutego. Zwłoki Ligina, kuratora okręgu naukowego warszawskiego, zmarłego zagranicą, sprowadzono tutaj i pochowano nroczyscie.

Przed Radą państwa.

Wiedeń, 21 lutego. *N. W. Tagblatt* donosi, że prezydentowi ministrów dr. Koerberowi udała się akcja, ażeby Czechów w razie zainicjowania przez nich obstrukcji całkiem izolować, a mianowicie w części przez stanowczą groźbę rozwiązania Izby, w części zaś przez pewne koncesye, udzielenie rozmaitemu stronnictwom, któreby dopiero się realizowały.

Wczoraj odbyła się kilkogodzinna sesja Izby strów pod przewodnictwem dr. Koerbera. Dzienniki donoszą, że rząd zamierza obrady parlamentu po 14 dniem umożliwienia konferencyom prac.

Zgromadzenia soc.

Wiedeń, 21 lutego. Stronnictwo zwolowało wieczoraj w zgromadzeń ludowych, których było spokojny. Na wszystkich rzeczach zaprowadzenia w dr. pracy dziennej w górnictwie wniosły protest przeciw nowym borbce w Wiedniu.

Podwyższenie c.

Wiedeń, 21 lutego. hiszpańsko-amerykańskiej i wojny ceny węgla okrętowej, widzi się austriacki T. czas trwania obecnym wprowadzić 12 pr. podwyższeń, przewożonych z tam

go. Wyjątek stanowi tylko cukier, meble z giętego drzewa, paciorki szklane i zapalki.

Konferencye ugodowe.

Wiedeń, 21 lutego. O wczorajszym posiedzeniu czeskiej sekcji konferencji pojednawczej, ogłoszono następujący komunikat:

Przedmiotem narad było sprawozdanie subkomitetu o reformie wyborczej dla Sejmu czeskiego. Przeciw pierwszemu czterem jego punktom nie podniesiono z żadnej strony żadnego ważniejszego zarzutu. Co się tyczy kuryj wyborczych, to wszęchnie wyrażono życzenie, aby także w ramach obu narodowych kuryj, zostały o ile możliwości uwzględnione uprawnione żądania pojedynczych grup interesowanych.

W sprawie weta pojedynczych kuryj rozwinęła się obszerna dyskusja, której na razie nie ukończono. Co się tyczy ustawy o używaniu języków krajowych w zakresie władz autonomicznych, to przyjęto do wiadomości, że dotychczas nie dało się osiągnąć porozumienia w kwestyi redakcji paragrafu 2. W tej mierze uchwalono, aby subkomitet zebrał się ponownie w dniu najbliższym, w którym się nie będzie odbywać posiedzenie Rady państwa.

Sejm dolno-austriacki.

Wiedeń, 21 lutego. Komisja dla reformy wyborczej dolno-austriackiego Sejmu przyjęła wnioski przedłożone jej przez Wydział krajowy. Namiestnik przemawiał za niżeniem cenzusu opłacających podatek osobisto-dochodowy w trzecim celu wyborczym z 20 na 16 koron i za zredukowaniem kwalifikacji wyborczej dla wyborców, w IV. celu wyborczym z 3 lat na 2 lata. Wniosek posła Lustkandla, aby całe przedłożenie odrzucić, jako zbyt ciężkie i wezwać rząd do ścisłego przeprowadzenia obowiązujących ustaw, został odrzucony.

Z parlamentu francuskiego.

Paryż, 21 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, minister skarbu zażądał przewizoryum budżetowego na marzec.

Paryż, 21 lutego. W toku wczorajszych obrad w Izbie deputowanych nad budżetem oświadczył minister wojny generał Gallifet, że generał Deloye w skutek małego ulepszenia w obecnym karabinie, obdarował Francję bronią, która przewyższa pod względem dobroci wszystkie znane dotychczas karabiny.

Z parlamentu angielskiego.

Londyn, 21 lutego. W Izbie gmin deputowany Thomas wniósł rezolucję, która domaga się jak najściślejszego śledztwa, celem zbadania źródła i bliższych okoliczności sprzysiężenia przeciw rządowi transwaalskiemu, oraz inwazji w r. 1895 do Transwaalu. Wśród hucznych oklasków z ław stronnictwa rządowego, wygłosił Chamberlain mowę we własnej obronie, zaprzeczając stanowczo, jakoby ta inwazyja nastąpiła za jego wiedzą i wolą. Zaznaczył on dalej, że obrady złożonej swego czasu komisji dla zbadania wszystkiego, co pozostawało w związku z napadem Jamesona, dowiodły, że nie ma najmniejszego powodu do podobnych oskarżeń i insynuacji.

Parlament włoski.

Rzym, 21 lutego. W ciągu obrad w Izbie deputowanych nad preliminarzem dochodów oświadczył minister skarbu Bosselli, że nadwyżka dochodów w porównaniu z preliminarzem dochodem za rok ubiegły wynosi około 30 milionów lirów, co wystarczy zupełnie na pokrycie niedoboru.

W ten sposób osiągnięta została równowaga, która bezwarunkowo musi być utrzymana. Rząd nie widzi potrzeby przeprowadzenia jakiegokolwiek operacji finansowej i nie myśli bynajmniej o podwyższeniu podatków. Cała jego uwaga skierowana będzie ku sprawiedliwemu rozdziałowi tychże podatków.

Ostatnie wiadomości z teatru wczaj.

Londyn, 21 lutego. Generał Roberts donosi graficznie z Paardeberg pod datą 19 lutego, że Methuen udaje się koleją żelazną z posiłkami do Kimberley.

W urzędowej liście straty Bullera w czasie bitwy pod Paardeberg, wynoszą: 1 oficer zabity, 6 rannych, 1000 żołnierzy zabitych, a 154 rannych.

21 lutego. Według depeszy ze źródła w Johannesburgu, ostatniej bitwie pod Colenso Boerowie wzięli do niewoli 104 oficerów i 30 wozów zapasowych.

21 lutego. W piśmie do generała Bullera królowa nieodzowną potrzebę zaopatrzenia w żywność i wzywa wysłużonych oficerów, aby zechcieli jeszcze przez jakiś czas służyć wojskowej. Mające prawo otrzymać nazwę królewskich oficerów.

Generał Buller donosi te-
Hart po słabym oporze nie-
nej, obsadził Colenso. W po-
ch znajduje się obecnie cała
Tugeli pomiędzy Colenso i
dnia kolumny generała Harta
Tugelę pod Colenso. Nie-
aje, cofa się na wszystkich
o obsadzić słabymi siłami
prze kolei żelaznej Colenso

Londyn, 21 lutego. Zapewniają, że Boerowie znajdują się w odwrocie ze wszystkich pozycji, dotychczas zajętych. Nie ma żadnych dotąd wieści, gdzie znajduje się armia gen. Cronjega. Ministerstwo wojny zaprzecza, jakoby armia Cronjega została zamknięta przez oddziały angielskie.

Podobno Boerowie w najbliższych dniach mają zaprzestać oblężenia Ladysmithu.

Londyn, 11 lutego. Korespondent Biura Reutersa, który znajduje się w obozie generała Frencha, podaje następujące szczegóły o zajęciu Kimberley. Po porozumieniu się z pomocą heliografu z oblężonymi posunęli się wojska angielskie, nie napotkawszy nigdzie oporu, ku Kimberley i zajęły to miasto, gdzie znalazły pełne zapasów przyjacie. W dniu następnym wojska ścigały nieprzyjaciela, którego ogniem artyleryjskim spędzono ze stanowisk pod kopję. Pod osłoną nocy conęli się w poplochu Boerowie, pozostawiając na placu wielu zabitych.

Bruksela, 21 lutego. Poselstwo transwaalskie stwierdza, że armia Cronjega jest zupełnie zabezpieczona i nie poniosła żadnych strat. Cronje ma otwartą drogę do Blemfontain i rozporządza obecnie 35.000 żołnierza, oraz dużym parkiem artylerji.

Ucieczka sąsiada więziennego Lucceniego.

Genewa, 21 lutego. Ubiegłej nocy uciekł z więzienia skazaniec Got, którego cęla znajdowała się tuż obok celi Lucceniego, mordercy śp. cesarza-owej Elżbiety. Got uciekł z drugim skazanym Grekiem Rastopulosem.

Trzęsienie ziemi.

Zagrzeb, 21 lutego. Wczoraj popołudniu dało się tu uczuć słabe trzęsienie ziemi.

Katastrofa kolejowa.

Budapeszt, 21 lutego. Na dworcu kolejowym w Steinbruch wykołcił się wczoraj wieczorem pociąg towarowy; 9 wagonów jest zdruzgotanych. Maszynista i jeden hamowniczy odnieśli tak ciężkie rany, iż grozi im utrata życia.

Eksplodya.

Neutra, 21 lutego. W tutejszym szpitalu nastąpiła gwałtowna eksplozja w piecu, ustawionym w łaźni. Trzeci chorych odniosło skaleczenia. Przypuszczają, że albo przypadkowo, albo umyślnie podrzuceno do pieca dynamit.

Stan powietrza.

Rjeka, 21 lutego. Wczoraj po południu srożyła się gwałtowna burza. Obawiają się, że na pełnym morzu zaszły groźniejsze katastrofy.

Z chwili.

Wiedeń, 21 lutego. Na wczorajszej Radzie ministrów ustalono treść deklaracji rządowej, którą jutro odczyta dr. Koerber w Izbie poselskiej.

Powołanie kilku osobistości, między innymi Biłińskiego do Izby Panów, nastąpi w dniach najbliższych.

Dziś odbędzie się posiedzenie przywódców wszystkich stronnictw dla ułożenia programu prac parlamentarnych. Wczoraj przed południem odbyło się w obecności ministra Piętaka posiedzenie komisji parlamentarnej Koła polskiego. Przebieg obrad utrzymano w ścisłej tajemnicy.

Nie będzie polskiej szkoły ludowej w Cieszynie.

Opawa, 21 lutego. Śląska Rada szkolna krajowa nie uwzględniła podania o zobowiązanie gminy m. Cieszyna do utworzenia publicznej szkoły ludowej z polskim językiem wykładowym. W uzasadnieniu tego postanowienia, powiedziane jest, że na podstawie dochodzeń, podjętych przez Radę szkolną okręgową, w gminie szkolnej cieszyńskiej znajdowało się przeciętnie podczas ostatnich 5 lat szkolnych tylko 31, a nie, jak tego ustawa wymaga 40 dzieci, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, których rodzice zamieszkali w gminie, lub też prawni zastępcy należeli do polskiej narodowości i dla swych dzieci żądali nauki w języku polskim.

OPERA.

Wagnerowskim „Tannhäuserem” zachwyciła się publiczność lwowska w zeszłorocznym sezonie operowym niejednokrotnie, mając wówczas sposobność podziwiać w tytułowej roli jednego z najlepszych przedstawicieli postaci Wagnerowskich, Aleksandra Bandrowskiego.

Spiesząc do teatru na wczorajsze przedstawienie „Tannhäusera”, nie spodziewaliśmy się — co prawda — znaleźć w interpretacji p. Szlafenberg zadowolenia artystycznego w tak wysokim stopniu, gdyż tylko wyjątkowo świetne warunki i niepospolita inteligencja złożyć się mogą na stworzenie całości niemal idealnej. Poskramiając więc nasze wymagania, oczekiwaliśmy wykonania, choćby pod względem wokalnym, zadawalniającego, a wielki głos p. Szlafenbergą uprawniał nas po części do tego.

W niemity sposób rozczarował nas wczoraj artysta, którego jednak o tyle można uniewinnić, że śpiewał Tannhäusera w stanie kompletniej niedyspozycji. Już w pierwszym akcie, który pod względem zrozumienia postaci i gry scenicznej był niewątpliwie najslabszym, chryпка dotkliwie dawała się uczuć słuchaczom, a łatwo zrozumieć, że forsowna partya

potęgowała ten stan chorobliwy, który podczas opowiadania o pielgrzymce do Rzymu zamienił się w absolutną niemoc wydawania tonów estetycznych. Walka p. Szlafenbergą z głosem, nie dającą się nagiąć do trudności wokalnych nngromadzonych w tej partyi, nie wywarła oczywiście korzystnego wrażenia na publiczności, a sprawozdawcy odbiera ona możliwość wdawania się w dalszą ocenę tej kreacji, która w normalnych warunkach zapewne wypadłaby inaczej.

Obsada wszystkich innych ról pozostała niezmienną. Znakomitą — jak zawsze — Elżbietą była p. Arkłowa, która nie tylko odśpiewała swą partję nieskazitelnie, lecz ponadto potrafiła odegrać tę poetyczną postać z głębokim zrozumieniem.

P. Bohussówna, jako Wenus nie wykazała zbyt wiele siły dramatycznej, lecz oddała starannie partję cokolwiek dla siebie niewłaściwą. Słowa uznania należą się jeszcze p. Jeronimowi (Langraf Turynii) i p. Szymańskiemu (Wolfram).

Całość przedstawienia nie poszła wcale gładko, i tylko przytomności i rutynie dzielnego kapelmistrza p. Jareckiego zawdzięczamy, że chóry i orkiestra wypłynęły jako tako z niejednej dość niewyraźnej sytuacji. Najbardziej szwankował pierwszy akt opery, gdyż tęskniący za naszym światem Tannhäuser i bogini Wenus sprzeczali się nie tylko ze sobą, lecz wiodli także spór zacięty z orkiestrą teatralną. Teatr był pełny.

Fr. Neuhauser.

KRONIKA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 5 arkusz powieści J. Panamarjowa (z rosyjskiego) p. t. „Wnuczka wróżki”.

Dziś w teatrze: „Kordyan”, poemat dramatyczny Jul. Słowackiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 2° R.

Na cześć Kaspra Wojnara, więzionego — jak wiadomo — przez kilka miesięcy przez Moskali — który od kilku dni bawi we Lwowie, odbyło się wczoraj staraniem wszystkich lwowskich kół Towarzystwa „Szkół ludowej” uroczyste przyjęcie w lokalnościach „Czytelni kobiet”, które około godziny 8 wieczorem zapelnily się paniami i młodzieżą.

Do gościa z grodu podwawelskiego przemówił prezes „Czytelni akademickiej” p. Jarecki, zaznaczając, że młodzież polska całym sercem łączy się z pracą, podjętą przez Wojnarą, pracą nad uświadomieniem ludu, w którym spoczywa potęga narodu, i na którego barkach wzniesie się wolna nasza Ojczyzna.

Wzruszony do głębi p. Wojnar, podziękował za ten objaw sympatii i uznania, zastrzegając się, iż nie bierze tego do swej osoby, jeno jako zaznaczenie łączności wspólnej pracy dla oświaty ludu i wywalczenu niepodległości Polski. Skreślił następnie bohaterstwo i nieugiętą siłę woli robotników polskich, więzionych w cytadeli warszawskiej, których srogie przesławdowania Moskali nie tylko, że nie zmrozą, lecz przeciwnie hartują i zapalają do męczeństwa za wielką ideę wolności i niepodległości. W końcu wniósł okrzyk na cześć Polski. Przemówienie p. Wojnara przyjęto hucznymi oklaskami. Następnie podano skromny posiłek i rozpoczęła się szczerza i serdeczna pogawędka. przeplatana śpiewami, chóru akademickiego pod batutą p. St. Nowakowskiego. Z miłym wrażeniem opuścili uczestnicy skromne to, lecz serdeczne zebranie, zainicjowane przez patryotyczne jednostki, a szczególnie przez panie, grupujące się w Towarzystwach „Szkół ludowej”.

W muzeum przemysłowym miejskiem odbyło się dnia 17 b. m. ukonstytuowanie nowowybranej rady nadzorczej. Prezosem zarządu został wybrany p. Jan Franke rada dworu i inspektor krajowej Rady szkolnej. Pierwszym zastępcą prezesa p. Aleksander Getritz radny miejski — drugim p. Wincenty Rawski architekt i radny miejski.

Do komitetu wykonawczego wybrani: p. Gustaw Bisanz, prof. politechniki i p. Andrzej Gołąb, budowlanicy i radny miejski.

Jako zastępcy członków komitetu p. dr. Placyd Dziwiński, prof. politechniki i p. Adolf Wex, jako delegat Towarzystwa politechnicznego.

W skład komisji lustracyjnej weszli: p. Władysław Gubrynowicz rada ces. jako delegat Izby handlowej i przemysłowej i p. Stanisław Niemczyński, jako delegat Rady miejskiej.

Wieczorek z tańcami akad. Koła Tow. Szkół ludowej. Świetnie zapowiada się na zakończenie karnawału wieczorek, który urządza młodzież akademicka d. 26 bm. na dochód szkoły ludowej.

Z góry przewidzieć można było, że cel tak szlachetny i patryotyczny zachęci całą inteligencję naszego grodu.

Z dotychczasowych, przedwstępnych zabiegów nader czynnego komitetu, dowiadujemy się o zapowiedzianem przybyciu licznego grona pań zajmujących wybitne stanowiska.

Również dziarska i w tańcu niestrudzona młodzież siły swe na wieczór ten szcędzi, by ochoczą zabawą i tańcem urozmaiconym pomysłowami figurami kotylionowymi, utrwalić z dawną wyrobioną reputację wieczorku. Wiele biletów już rozsprzedano, szerokie zaś koło do komitetu należących pań, przeważnie ze świata uniwersyteckiego pracuje niestrudzenie nad dalszym urządzeniem zabawy.

Sprostowanie. Otrzymujemy od prokuratora państwa p. Hayderera następujące pismo:

„Wskutek wezwania c. i. k. komendy korpusnej w Przemyślu z dnia 15 lutego 1900 nr. 1019/99 upraszam na podstawie §. 19 u. p. o umieszczenie w najbliższym numerze *Słowa Polskiego* odośnie do korespondencji umieszczonej w nr. 272 *Słowa Polskiego* z dnia 16 listopada 1899 pod napisem „Z sali sądowej — *Głos Przemyski* przed sądem” następującego sprostowania:

„Końcowy ustęp tego sprostowania z rozprawy głównej, odbytej przed trybunałem sądu przysięgłych w Przemyślu dnia 14 listopada 1899, w którym umieszczono twierdzenie, że świadkowie przez samego prokuratora powołani, przyznali słusność zarzutów, podniesionych w *Głosie Przemyskim* — jest niezgodny z prawdą, w szczególności bowiem, zawezwani przez prokuraturę państwa świadkowie dr. Włodzimierz Michl i c. k. kapitan Włodzimierz Beranek, nie tylko, że nie potwierdzili wspomnianych zarzutów, lecz przeciwnie zeznali pod przysięgą, a to pierwszy z nich: że z żołnierzami postępuje po ludzku i że też nie robiono mu nigdy żadnych zarzutów z powodu obchodzenia się z żołnierzami — świadek Beranek zaś, że był chorym na reumatyzm, a więc nie na chorobę nerwową, że żołnierzy traktuje dobrze i że nigdy na niego się nie żalono”.

Rocznica Giordana Bruna. Upięknienie własnie 300 lat od chwili, gdy znakomity filozof włoski, Giordano Bruno, spalony był w Rzymie na stosie. Urodzony w połowie XVI. wieku w Nola, za młodu wstąpił do zakonu Dominikanów, ale niebawem mury klasztorne opuścił i odtąd prowadził żywot koczowniczy; w r. 1580 był w Genewie, potem udał się do Paryża, później jeszcze przeniósł się do Londynu, gdzie mieszkał pod opieką posła francuskiego, Michała de Châteauneuf de la Mauvoissière. W r. 1585 przez Paryż pojechał do Marburga i Wittenberga, gdzie wygłaszał prelekcje publiczne; następnie przebywał kolejno w Pradze, Brunszwiku, Helmstadzie i Frankfurcie nad Menem. W r. 1592 powrócił do Włoch, gdzie przez lat kilka mieszkał w Padwie. W r. 1598 z rozkazu inkwizycji schwymano go w Wenecji i odesłano do Rzymu, gdzie w dniu 17 lutego 1600 r. za kacerstwo i zerwanie ślubów zakonnych poniósł śmierć na stosie.

Pisma Giordana Bruna, pisane przeważnie w języku włoskim, zdradzają umysł silny, odważny, wrażliwy, zdolny do głębokich natchnień, ale nie dość jasno formułujący swoje twierdzenia. Jego „Cena delle ceneri” („Uczta popiołowa”) jest apologią systemu Kopernika, „Spaccio della bestia trionfante” — satyryczną alegorią, dotyczącą wad epoki. Poezye Bruna, wydane p. t.: „Degli eroici furori”, sławią boską miłość prawdy. Do najważniejszych atoli pism Giordana Bruna należą jego prace metafizyczne, mianowicie: „Della causa, principio ed uno”, „Del infinito universo”, oraz traktat „De monade, numero et figura”.

Wyłożona w tych księgach nauka jest panteizmem, polegającym na uwielbieniu powszechnego życia przyrody. Wywody filozoficzne Giordana Bruna przez czas dłuższy pozostawały w zapomnieniu, aż dopiero filozof niemiecki Jacobi w swoich „Listach o Spinozie” zwrócił na Bruna uwagę świata uczonego przez przytaczanie wyciągów z jego dzieł filozoficznych.

Emigracja na Sybir. Z Lublina piszą do *Nowosti*: pośród włościan powiatu chełmskiego, hrubieszowskiego i kranszowskiego powstała myśl przesiedlenia się do Syberii i w tym celu wiele rodzin zwróciło się do ministerstwa rolnictwa i domen z prośbami o wydzielenie im tam udziałów z państwowych gruntów. Wszystkie pedania zostały odstąpione do dalszego zarządzenia gubernatorowi lubelskiemu, który włościanom udzielił wyjaśnienia: 1) że wobec nierozprzestrzenienia ustaw na Królestwo Polskie odośnie przesiedlenia włościan na grunta państwowe do Syberii, mających li siłę wewnątrz cesarstwa, petentom nie mogą być przyznane ulgi taryfowe do przejazdu koleją żelazną; 2) przesiadający się włościanie do Syberii nie otrzymają od państwa, ani bydła ani pieniędzy do założenia gospodarstwa i 3) osoby zajmujące się pisarką próśb za pieniądze o zezwolenie na przesiedlenie, zostaną pociągnięci do kryminalnej odpowiedzialności, gdyż swojami nieprawdopodobnymi opowiadaniem wprowadzają łatwowierny lud w błąd, aby tylko wyludzić pieniądze za napisanie podań, niemających żadnej podstawy. Powyższe wyluszczenie zostało rozpowszechnione i dążność włościan do osiedlenia się w Syberii ustala.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 17 i 18 lutego b. r.: Freund Tadeusz, syn magistra farmacji, 8 miesięcy, drgawki. — Pilij Marya, córka zarobniaka, gruźlica. — Łopuszański Franciszek, lat 36, gruźlica. Hanke Marya, 1. 49, żona kucharza, gruźlica płuc. — Schild Aron, gajzler, lat 65, gruźlica. — Mar., lat 4, zapalenie płuc. — Fruchtman Feige, c. k. zarobniaka, 13 miesięcy, zapalenie mózgu. — Ring Sam, 12 miesięcy, gruźlica błon mózgowych. — Gebernter Feige, żona sensala, lat 65, rak m. — Pirożek Katarzyna, lat 31, żona wóźnego, zapalenie rdzenia pachowego. — Denczura Władysław, 7 tygodni, brak sił żywotnych. — Bory Kazimierz, 10 miesięcy, zapalenie błon mózgowych. — Rudkiewicz Emilia, lat 68, udar mózgu. — Weber Eliza, lat 72, przywóz ze Złoczowa. — Demus Marta, właścicielka realności, lat 106, uwiąd starczy. — Karaś Florian, lat 13, gruźlica. — Klimków Katarzyna, lat 14, dyfterya. — Czerniawski Rudolf, lat 4, gruźlica. — 3 wypadki śmierci przedwcześnie urodzonych. — Razem 22 osób.

SPORT.

Sport a zdrowie.

Brak wszelkiego stosunku pomiędzy wychowaniem fizycznym a duchowym — na niekorzyść pierw-

szego — mści się w okropny sposób na zdrowiu naszego społeczeństwa. Niespożytemi są bezsprzecznie zasługi Sokolstwa polskiego w kierunku pracy nad wychowaniem fizycznym, ale wprowadzona przez nich nauka gimnastyki ogranicza się przeważnie do sal gimnastycznych, jakoteż do wyznaczonych godzin i nie dla każdego jest przystępną, nie może przeto, pomimo znakomitych swych zalet, ogarnąć ogółu społeczeństwa.

Natomiast znanym jest cały szereg sportów, gier i zabaw sportowych, uprawianych pod gołym niebem, nieograniczonych tak dalece co do miejsca i czasu, łatwo dla ogółu przystępnych, a stanowiących — obok miłej rozrywki — znakomite ćwiczenie ciała, który otwiera dalsze obszerne pole dla fizycznego wychowania.

Pod tym względem pozostaliśmy jednak daleko po za innymi narodami i rzeczą jest ludzi dobrze myślących pracować gorliwie nad rozwojem tych ćwiczeń fizycznych, jeżeli nie chcemy doczekać się z czasem zupełnego skarlówacenia i zniedołężnienia naszego społeczeństwa.

Ruch i praca fizyczna są niezbędnymi warunkami zdrowia. Człowiek, który kilka godzin dziennie oddaje się pracy umysłowej, a zdrowia pragnie zażywać, powinien pracy tej przeciwstawić tyleż godzin ruchu na świeżym powietrzu i to ruchu intensywnego, któryby podniecił cyrkulację krwi, któryby wprowadził do płuc potrzebną do odżywienia organizmu ilość tlenu. A jakże się dzieje w praktyce?

Kto nie ma czasu na ćwiczenia fizyczne — wyraził się jeden z lekarzy angielskich — ten musi mieć potem czas na choroby?

Wszędy też poza granicami widzimy gorliwą pracę nad rozwojem ćwiczeń fizycznych i sportów; wytworzyła się tam w każdym kierunku poważna fachowa prasa sportowa, odgrywająca w tej pracy wybitną rolę, a obok niej zajmuje się także codzienna prasa polityczna bardzo gorąco wszelkim ruchem na polu gimnastyki i sportów. U nas wychodziło po koniec z. r. jedyne fachowe pismo *Koło*, poświęcone cyklistyce i innym sportom, prasa zaś nasza polityczna — z małymi wyjątkami — przechodzi nad takimi rzeczami, jak sporty, do porządku dziennego. *Koło* zakończyło po pięciu latach swój krótki żywot i znów nastąpiła była w piśmiennictwie sportowym dłuższa stagnacja, gdyby nie gościnne szpały *Słowa Polskiego*, którego redakcja uznając potrzebę i znaczenie sportów, zgodziła się bez wahania na otwarcie w swym piśmie rubryki dla sportów i przyjęła w tym dziele współpracownictwo podpisanego, a byłego redaktora *Koła*.

Tak więc starać się będziemy i szerszy ogół zainteresować sportami, zaznajamiać z zdrowotnymi stronami sportów, podawać wiadomości o ruchu sportowym w kraju i za granicą, o nowych wynalazkach i t. p., a może w ten sposób uda się nam rozbudzić jakieś takie zamiłowanie do ćwiczeń fizycznych i sportów i przyczynić choć w części do podniesienia sił i zdrowia w społeczeństwie. *Kazimierz Hemerling*.

Cyklistyka.

Lwowskiemu kolarskiemu torowi wyścigowemu zagrażało już niebezpieczeństwo zrównania go z ziemią. Tor ten zbudowany przez komitet wystawowy w r. 1894, a następnie znacznymi kosztami, bo około 10.000 zł. zrekonstruowany przez Lwowski K. C., według planu inżyniera Maksymiliana Hubera, jeżeliby pod względem gładkości powierzchni pozostawał jeszcze coś do życzenia, to pod względem budowy luków i krzywizn jest najlepszym w całej monarchii. Leży on jednak na gruncie wynajętym, a nie stosunkowo wysoki czynsz najmu wynosi kwotę 600 zł. Doliczywszy do tego kosztu corocznych poprawek, służbę itd., wynoszą kosztu utrzymania toru około 1000 zł. rocznie. W latach 1895 — 1897 pokrywały się te koszty częścią z dochodów, częścią ze składek członków Lwowskiego K. C., lata jednak 1898 i 1899 nie dopisały i Klub znalazł się obecnie w tak ciężkim położeniu finansowym, iż na czekające go wydatki w żaden sposób nie mógł się zdobyć. I już omal nie przyszło do rozwiązania Klubu i zerwania kontraktu najmu gruntu, (w którym to razie pod utratą kaucyi 600 zł. musiałby być tor zrównany z ziemią), kiedy jeden z członków zarządu postawił wniosek na wezwanie innych lwowskich klubów do uciechnienia w kosztach utrzymania toru i ewentualnych dochodach. Na to wezwanie stawily się dwa lwowskie kluby, a to Towarzystwo kolarzy wyścigowców i Akademicki K. C. i przystąpiły z Lwowskim K. C. do spółki w celu eksploatacji toru. W ten sposób zdołano pokryć ratę czynszu najmu i uratować tor od zagłady, a wyścigi i zabawy sportowe na torze będą w zbliżającym się sezonie urządzone przez specjalny komitet, do którego każdy z przystępujących do spółki klubów deleguje po czterech członków.

Jest wszelka nadzieja, iż zmiana ta wyjdzie tylko na korzyść sportu wyścigowego, gdyż komitet taki, mając sobie poruczone jedynie i wyłącznie urządzenie widowisk sportowych na torze, będzie mógł daleko energiczniej rozwijać działalność, aniżeli to było możliwem w Lwowskim Klubie, gdzie czynności te były poruczone komisji sportowej, składającej się z trzech członków.

Towarzystw kolarskich istnieje we Lwowie obecnie sześć; a to: Lwowski K. C., Akademicki K. C., Towarzystwo Kolarzy Wyścigowców, Towarzystwo Cyklistów we Lwowie, Lwowskie Koło Cyklistów i Od-

ział kolarski Sokola lwowskiego. Obecnie jest w związku siódme towarzystwo — Technicki K. C.

„Free whel” czyli „wolno bieżące koło” stanowi jedyną prawie tegoroczną nowość na polu techniki cyklowej. Polega ono na tem, iż koło będące w ruchu, może mimo wstrzymania pedałów, poruszać się dalej, wskutek czego można np. zjeżdżać z góry, trzymając nogi na pedałach nieruchomo. Koła te zaopatrzone są w silnie działające hamulce — często tak do przedniego jak i tylnego koła, przyczem przedni hamulec naciska się jak zwyczajnie ręką, tylny zaś działa przez cofanie pedałów wstecz. Czy nowość ta okaże się praktyczną, jest rzeczą bardzo wątpliwą.

Wiedeńskie Towarzystwa kolarskie należące do austr. Touring-Clubu urządzają 23 lutego bal, z którego dochód przeznaczono na fundusz budowy dróg kolarskich. Protektor tego balu areyks. Ferdynand Karol zjawi się na nim osobiście.

85676 franków wynosi czynsz najmu za dwie remizy na przechowanie rowerów w czasie wystawy paryskiej. Jedna z nich umieszczoną jest na placu Concordia o rozmiarach 150 m. długości a 5 m. szerokości, druga na Quai d'Orsay 50 m. długości i 5 m. szerokości.

Francuski Touring-Club wyasygnował 15 tysięcy franków na nagrody dla drożników, którzy drogi w dobrym utrzymywały stanie. Dobry to sposób zjednania przyjaźni drożników dla cyklistów.

Sport wyścigowy dotarł już do Chin. W Kiao Tschau zawiązał się klub kolarski, który buduje 400-metrowy tor cementowy według planu dostarczonego przez wiedeńskiego architekta Eustachia.

Paryska Rada gminna uchwaliła wydatek 150.000 franków na przebudowę miejskiego toru kolarskiego i rozszerzenie trybun. Zarząd wystawy przeznaczył na ten cel taką samą kwotę i z braskiem wiosny rozpoczęte zostaną roboty.

Smutny los. Henryk Michaux, syn słynnego wynalazcy pedałów przy rowerze, którego Francuzi w r. 1894 uczcili pomnikiem w Bar le Duc, leży obecnie chory i bez środków do życia w szpitalu. Syn Michaux był pierwszym cyklistą na świecie używającym pedałów, jednym z pierwszych wyścigowców, następnie kupcem i fabrykantem kół. Interesa jednak szły mu nieszczególnie, tak, iż przed kilku laty musiał je zlikwidować, a obecnie zupełnie zubożał. Ma lat 46, a zachorował wskutek zmartwień. Cykliści francuscy rozpisali składkę na rzecz tego patrona cyklistyki.

Wyścigi cyklowe na zimowym torze w Hamburgu z dnia 14 stycznia cieszyły się niemałym powodzeniem. W wyścigu głównym amatorów udało się Chaputowi wyprzedzić niebezpiecznego przeciwnika Ebelinga, który przybył do mety jako drugi, ale z powodu zajechania drogi Schnoidrowi został dyskwalifikowany. W wyścigu z wyrównaniami źle były wyrównania rozdzielone, wskutek czego wyścig ten mało budził zajęcie. Z zawodowców zajął pierwsze miejsce Käser. Organizacya wyścigu i tempo nie pozostawiały nic do życzenia. Oto wyniki:

Wyścig główny amatorów 5000 mtr. po dwu przedbiegach 1. Chaput 6,59¹/₅, 2. Büngener, 3. Schneider.

Wyścig premiiowy zawodowców 10.000 m. 1. Käser 17,09¹/₅, 2. Mulder, 3. v. d. Tuyn; dalszych siedmiu bez miejsca.

Wyścig z wyrównaniem amatorów 3000 m. po dwu przedbiegach 1. Górski 4,57¹/₅, 2. Schröder, 3. Büngener.

Wyścig na dwojakach (tandemach) 5000 m. 1. Käser v. d. Tuyn 7,48¹/₅, 2. Mulder-Bocquillon, 3. Wichmann-Krischele.

Nie mniejsze powodzenie miały wyścigi z dn. 28 stycznia, składające się z czterech biegów.

Wyścig główny 3000 m. po dwu przedbiegach 1. C. Koch 5,24, 2. Chaput, 3. Ahrens.

Wyścig premiiowy 10.000 mtr. 1. Käser 15,04¹/₅, 2. Bocquillon, 3. Mulder.

Wyścig na dwojakach 5000 m. 1. Käser v. d. Tuyn 8,08¹/₅, 2. Albrecht-Krüger, 3. Mulder-Bocquillon.

Wyścig o doścignięcie był bardzo zajmującym. Każdy jedzie jedno okrążenie na czas, a czterech najlepszych ustawia się następnie w równych odstępach na czterech punktach toru. Dościgniony musi z toru ustąpić. Jako kwalifikowani czterej stają Käser, Albrecht, v. d. Tuyn i Mulder. Najpierw ustępuje v. d. Tuyn przed Albrechtem, ten zaś przed Mulderem, a inni przed Käserem, który zostaje zwycięzcą.

Samochody.

Koło motorowe Girardota, z którym Fossier dokonywał prób na torze paryskim, jechało z szybkością 71 km. na godzinę.

Kluby samochodowe szybko się rozwijają. Paryski Automobil-Club liczy obecnie 2.253 członków, a wiedeński 450.

Gmina miasta Spa ofiarowała 10.000 franków na urządzenie wyścigu samochodów ze Spa do Bastogne i napowrót.

Milioner amerykański Vanderbilt wybrał się wraz z żoną z Paryża na Riwierę na samochodzie. Podróż do Marsylii trwała trzy dni, a po kilkudniowym tam pobyście ruszają w dalszą drogę.

Béconnais, znany automobilista paryski, ustanowił przed kilku dniami na trycklu motorowym nowe rekordy. Mimo słoty zrobił on na gościach do Achers 1 km. w 42¹/₅ sek., co przedstawia szybkość 84 km. na godzinę. Następnie jechał 2 km. w 1 min. 42¹/₅

sek., przyczem omal karku nie skreślił, albowiem droga prowadziła przez tory tramwajowe, a motor jego wykonał w tem miejscu skok przeszło 5-metrowy, wyjątkowo bez nieszczęścia.

Najnowszym pomysłem w dziedzinie przemysłu samochodowego jest motor poruszany gazem acetylenowym. Model takiej maszyny waży 500 klg. Do motoru o sile 10 koni potrzeba 1¼ klg. karbidu dla przejechania 113 klm.

Żyźwiarstwo.

Lwowskie tory żyźwiarskie i w tym sezonie nie wielkiem cieszą się szczęściem. Mróz dopisał zaledwie kilkanaście dni i przyszła znów dłuższa odwilż, wskutek czego zapowiedziane rozmaite popisy, konkursy, maskarady na lodzie i t. p. nie mogły się odbyć.

Mistrzostwa żyźwiarskie wyznaczone są na 24. i 25. lutego w Christianii mistrzostwa świata w jeździe szybkiej.

Światowe rekordy żyźwiarskie: 500 m. 46½ sek.; 1000 m. — 1 m. 38 sek.; 1500 m. — 2 m. 23½ sek.; 5000 m. — 8 m. 37½ sek.; 10.000 m. — 17 m. 56 sek. Trzy pierwsze z nich są w posiadaniu Oestlundy z Drontheimu, a dwa ostatnie J. Edena z Holandii.

Mistrzostwo europejskie w jeździe sztucznej na żyźwach zdobył w Berlinie 21 stycznia U. Salchow z Stockholmu — pobijając światowego mistrza Hüga z Wiednia.

Sport konny.

„Prix du Président de la Republique“ w wysokości 100 tysięcy franków rozegrany zostanie dnia 28 maja r. b. w Vincennes, z okazji światowej wystawy.

Do austriackiego Jockey-Clubu, jak donosi *Sport*, przyjęci zostali w ostatnich czasach hr. Stanisław Badien i były minister Kazimierz Chłędowski.

Łowiectwo.

W Chorzeliowie, na polowaniu u Jana hr. Farnowskiego w dniach 5 i 6 stycznia — w 10 strzelb zabito 474 zajęcy 4 lisy i 1 rogacza.

W Zarzeczu, w majątku hr. Dzieduszyckich, na polowaniu 20 stycznia, w 10 strzelb zabito 229 zajęcy, 26 rogaczy i 3 lisy.

W Nadwórnej, w 16 strzelb ubito w ciągu 3 dni 71 zajęcy, 13 rogaczy i 5 lisów.

Atletyka.

Znany siłacz Władysław Pytłasiński, który się przed kilku laty produkował we Lwowie i Krakowie i ćwiczeniemi swemi publiczność w prawdziwe wprawiał zdumienie, stanął dnia 16 stycznia b. r. w Paryżu do walki zapaśniczej z Karą Achmedem z Turcji, który dotychczas przez żadnego z atletów nie został jeszcze pokonanym.

Zapasy odbyły się w „Folies Bergères“ i ściągły bardzo liczną publiczność, albowiem Pytłasiński znany jest w Paryżu z międzynarodowych walk zapaśniczych i cieszy się tam ogólną sympatją.

Walka rozpoczęła się z wielką siłą, a w 7½ minut leżał Turek pokonany po raz pierwszy w swojej karierze atletycznej. Publiczność oklaskiwała gorąco Pytłasińskiego i obrzuciła go kwiatami, a tymczasem Kara Achmed płakał za kulisami, prosząc Pytłasińskiego o rewanż, na który się tenże chętnie zgodził.

Po raz wtóry spotkali się 20 stycznia, przy za-

pełnionej po brzegi sali. Podczas gdy walka poprzednia odbywała się według wszelkich reguł i była bardzo zajmująca, obecnie rzucił się Turek na polskiego championa — chcąc się pomścić za poprzednią porażkę — z iscie tygrysią zaciękością, pokrwawił go w okropny sposób i wreszcie nderzył go bardzo silnie w oko. Oburzona tem publiczność zaczęła krzyzczeć i żądać zakończenia walki, na co komitet musiał się zgodzić, uznając walkę jako nierozstrzygniętą.

Administracja „Folies Bergères“ dyskwalifikowała Karę Achmeda do dalszych walk.

Tymczasem na 24 stycznia wyznaczoną była walka zapaśnicza Pytłasińskiego z francuskim atletą Pousem. Wiedzieć należy, że Pous w zapasach z Karą Achmedem, pomimo kilka godzin trwających walk, nie mógł mu dać rady, nikt więc nie wątpił w zwycięstwo Pytłasińskiego. Inaczej się jednak stało, bo Pytłasiński po bardzo krótkiej walce został przez Ponsa położony. Walka trwała zaledwie 5 minut 49 sekund, ale mimo tej krótkości była bardzo ożywioną i interesującą. Dwa razy padał Pytłasiński na dywan, ale umiał się zawsze szybko podnieść, za trzecim razem jednak, kiedy upadł, przycisnął go szerokie ramiona Ponsa do ziemi.

Następnego dnia ogłosił Pytłasiński w *Journal des Sports* list, iż będąc jeszcze chorym po ciosach, zadanych przez Karę Achmeda, stanął do walki dlatego tylko, aby terminu dotrzymać, że jednak zażądał od Ponsa rewanżu, na który się on zgodził, że przeto odbędzie się w krótko między nimi jeszcze jedna walka zapaśnicza.

Mistrzostwo angielskie w biegu pieszym na 10 mil angielskich (16.090 km.) zdobył D. C. Halle w 56 min. 18½ sek., wyprzedzając ostatniego o 250 jardów. Drugi przybył B. Sullivan w 56 m. 45 sek., a trzeci Clifford w 56 m. 53 sek.

Mistrzostwo amerykańskiej unii atletycznej na taką samą przestrzeń, które się odbyło w Nowym Jorku, zgromadziło u startu 28 współzawodników, a jako zwycięzca przybył do mety G. W. Orton w 57 m. 28 sek. Drugim był Grant, trzecim Gurr.

Bepesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 21 lutego. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 236.80, Akcje węg. Zakładu kredytowego 187.50, Akcje anglo-banku 124.50, Akcje Unionbanku 155.—, Akcje Länderbanku 119.60, Akcje Bankvereinu 136.—, Akcje Bodencredit 245.50, Akcje Gal. Banku hipotecznego —.—, Akcje kolei państwowych 134.40, Akcje kolei południowych 27.40, Akcje Tramway A. 137.—, B. 132.—, Akcje kolei Elbethal 125.—, Akcje kolei półn. —.—, Akcje kolei czern. —.—, Akcje Alpiny 271.75, Akcje Rima Muranyi 321.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 590.—, Akcje Fabryki broni 193.—, Akcje tureckie tytoniowe 142.—, Oblig. węg. ind. 93.40, Renta majowa 99.80, Austr. Renta koronowa 99.60, Węg. Renta koronowa 94.25, 56 1/2 Listy Tow. kred. ziem. 94.25, 4 proc. listy Banku kraj. 96.—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 100.20, 4 proc. listy Banku hip. 92.75, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98.70, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z r. 1893 94.—, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 91.40, Losy tureckie 125.75, Marki 118.15, Ruble 255.75.

Tendencja: papiery górnicze słabe, zresztą tendencja bez ochoty, tylko fabryka broni wyższa, przy końcu kredyty i akcje tytoniowe więcej ożywione.

Wiedeń, 21 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 237.—, Staatsbahny 140.40, Lombardy 30.30, Austr. złota renta 100.90, Austr. srebrna renta 99.75, Węg. złota renta 100.25, Disconto Comandit 195.—, Laura 276.50, Bechmmer 271.50, Harpener 235.60, Kolej Ostprussen 90.60, Kolej Mittelmeer 98.75, Kolej Meridional 135.25, Kolej Henry 114.30, Renta włoska 94.50, Południowa 28.14, Mławka —.—, Turki 122.75, Renta hiszp. —.—, Prywatne dyskonto —.—, Austr. renta papierowa —.—, Bustieltrader 310.50, Austr. banknoty 169.85,

Alpiny —.—, Dewizy na Wiedeń (długie) 169.30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169.20, na Paryż (krótkie) 80.50, na Amsterdam 168.10, na Londyn długie 20.31 i krótkie 20.42. Silne.

Budapeszt, 21 lutego. Wczor. giełd. Austr. kred. 757.60, Węg. bank kred. 752.—, Węg. bank eskontowy 500.—, Węg. bank hipoteczny 463.—, Węg. renta koronowa 94.—, Rimanurania 643.—, Węg. 4-proc. renta 98.50, Węg. bank dla przem. i handlu 192.50, Staatsbahny 466.—, Koleje uliczne 680.—, Węg. bank esk. —.—, Węg. pożycz. premijowa 162.25, Austr. renta koronowa 99.—, Elektr. kol. uliczne 340.—, Ganz & Co. 36.20, Salgotarjaner 646.—, Austr. złota renta 99.—, Akcje elektr. 276.—.

Frankfurt, 21 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 237.—, Staatsbahny —.—, Lombardy 30.20, Alpiny 275.—, Austriacka renta papierowa 99.15, Austr. srebrna renta —.—, Austr. złota renta 100.35, Węgierska złota renta 98.80, Unionbanki 154.—, Akcje elektr. 146.—, Kolej półn.-zach. 118.50. Usposobienie silne.

Paryż, 21 lutego. Wczor. giełda Kred. foncier 712.—, 4 proc. pożyczka ranniska 1896 r. —.—, Grecka pożyczka —.—, proc. hiszpańskie Esteriours 69.—. Silne.

Berlin, 21 lutego. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 237.—, Staatsbahny 140.40, Lombardy 30.10, Rosyjskie banknoty (kas.) 216.40, Ros. banknoty (ult.) —.—, Disconto Comandit 195.—. Usposobienie silne.

Hamburg, 21 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 237.10, Lombardy 30.25, Staatsbahny 140.25, Austr. złota renta 100.—, Węgierska złota renta 99.25, Srebro 81.—, płacono 81.50, żądano. Srebrna renta 99.10, Włoskie 94.10, Losy z 60 r. 139.50. Usposobienie silne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 21 lutego. Pszenica na kwiecień 7.61 do 7.63, pszenica na październik 7.84 do 7.85, żyto na kwiecień 6.38 do 6.39, owies na kwiecień 5.08 do 5.10, kukurydza na maj 5.15 do 5.16, rzepak na sierpień 1900 r. 12.18 do 12.25

Wiedeń, 21 lutego. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 7.80 do 7.83, pszenica na maj czerwiec 0.—, pszenica na jesień 8.06 do 8.—, żyto na wiosnę 6.71 do 6.70, żyto na jesień —.— do 0.—, owies na wiosnę 5.38 do 5.37, owies na maj czerwiec —.—, kukurydza na maj czerwiec 5.44 do 5.46. Zresztą notowano: Pszenica na maj czerwiec 7.90 do 7.91, żyto na jesień 6.80 do 6.82, rzepak na sierpień wrzesień 12.40 do 12.50.

Tendencja końcowa ze względu na Berlin lepsza: Pszenica na wiosnę 7.82, pszenica na jesień 8.06, pszenica na wiosnę 5.38, kukurydza na maj czerwiec 5.45, żyto na wiosnę 6.73 do 6.74, żyto na jesień 6.82 do 6.83.

Spiżytna za 100 hkt. 40.— do 40.40.

Wiedeń, 21 lutego. Cukier surowy (za 100 kilo) 25.50 do —.—. Tend. słaba. Nafta galicyjska niezmieniona. Spiżytna 40.— do 40.40.

Berlin, 21 lutego. Banknoty austr. 84.55. Spiżytna 47.20.

Paryż, 21 lutego. Trzyprocent. renta 100.95. Mąka 26.30.

Frankfurt, 21 lutego. Kredyty austriackie 237.—. Staatsbahny —.—. Laura 273.80. Diskonto 191.90. Commandit —.—. Alpiny —.—.

Praga, 21 lutego. Cukier K. 25.70 do —.—.

Hamburg, 21 lutego. Kawa Rio loco ordyn. 36 do 38, prawdziwa ordyn. 39 do 40, dobra 41 do 43, Santos Good na marzec 37.25, na maj 37.75, na wrzesień 38.50, na grudzień 39.25.

Havre, 21 lutego. Kawa Santos Good Average na luty 44.50, na czerwiec 45.—.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Kossowski.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 20 lutego 1900 r.

ułożony procentowo w walucie koronowej.

1 złr. a. w. lub w srebrze =	2 k. — h.
1 reński m. k. =	2 k. 10 h.
1 „ w złocie =	2 k. 40 h.
1 marka =	1 k. 18 h.
1 frank lub lir =	1 k. 96 h.
1 funt szterl. =	24 k. — h.

Kurs wszystkich efektów, z wyjątkiem notowanych „za sztukę“ rozmaitych losów, jest podany za 100 koron nominacji. Aby wartość waloru obliczyć, potrzeba notowany kur pomnożyć jego wartością nominalną, a iloczyn podzielić przez 100. Przy akcyach niepełno wpłaconych należy niewpłaconą kwotę odliczyć.

Ogólny dług państwa.

Renta papierowa	99.90	100.10
Renta srebrna	99.85	100.05
Losy z roku 1884 po 250 zł. mk. 4%	103.—	104.—
„ „ 1880 po 300 zł. wp. 5%	127.—	128.—
„ „ 1880 po 100 zł. 5%	167.20	168.80
„ „ 1884 po 100 zł.	209.50	201.50

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.	98.95	99.10
Renta wolna od pod. 4% za 200 kor.	99.60	99.80
Renta inwest. austr. 3½% za 200 kor.	87.60	87.80

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcys. Albrechta za 100 zł. 4%	98.20	98.80
Kol. Cesarzowej Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4%	97.50	98.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5%	123.75	124.50
Kol. Arcys. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	97.40	98.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyje) 5%	100.50	101.10

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5%	112.50	113.50
„ w złocie za 200 zł. 5%	—	—
Kol. bukowinśkie lokal. za 200 koron 4%	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%	97.50	98.—
Kol. lwowsko-czerw.-jasskiej z r. 1894 za 400 kor. 5%	97.25	98.25

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta za 100 zł. 4%	98.95	99.70
„ w wal. kor. za 200 zł.	94.15	94.35
„ obl. 4%	99.10	100.—
Kor. państw. 4½% 100 s	99.10	100.—
Węg. bl. opr. reg. Cisy za 100 zł. 4 pr. 141.—	142.—	—
pożyczkowa za 100 zł.	152.50	163.—
„ „ za 50 zł.	162.65	163.35

Inne publiczne pożyczki.

Poż. kraj. bukowinśkie z r. 1893 los. za 200 zł. kor. 4%	95	96
Bukowinśkie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5%	103.—	104.—
Galic. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 0%	—	—
Galic. pożycz. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%	99.80	94.60
Galic. oblig. propin. z roku 1889 za 100 zł. 4%	96.50	97.—
Pożyczka premijowa m. Wiednia z r. 1874 100 zł. 4%	104.—	104.50
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1898 za 100 zł. 4%	91.70	92.10
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 0%	85.50	86.—

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	96.10	97.10
Bukowinśkie zakł. kred. ziem. los. 5%	103.50	103.—
„ „ 4%	97.60	98.—
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	109.50	110.50
„ „ 10% lat 4½%	98.50	99.—
„ „ 40 lat za 200	—	—
„ kupon 4½%	92.40	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	94.25	94.75
„ „ 4% los. 41 lat	94.75	95.50
„ „ 4% staro	94.50	95.50
„ „ 4% za 200 kor.	94.25	94.65
Banku krajowego dla Galicji i Podol. 4½% 61½ lat zwrotne	99.80	100.40
Banku krajow. los. 67½ lat za 200 kor. 4%	96.—	97.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 em. 42 lat za 200 kor. 4½%	100.70	101.—
Banku krajowego obligac. komun. 4 em. 45-let. za 200 kor. 4%	90.—	—
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%	95.50	96.50
Austr. węgiersk. banku 40½ lat los. 4%	98.75	99.75

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.	—	—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4% mniej 10%	88.00	89.40
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4%	86.80	87.60
Gal. kol. lok. wachodn. za 100 zł. 4%	—	—
Gal. Węg. kol. ost. 1870 za 200 zł. 5%	106.20	107.—
„ „ 1878 za 200 zł. 5%	106.80	106.50
„ „ 1887 za 200 zł. 4%	97.25	98.—

Różne losy.

a) Losy procentowe.

Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 4%	238.—	239.25
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	239.—	239.50
Tow. kred. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	240.—	350.—
Uregulowanie Dunaju z 1870. 100 zł. 5%	256.50	268.50
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	242.25	244.25
Pożyczka m. Tyrolu 100 zł. mk. 4½%	370.—	—
„ „ 50 zł. 4%	100.—	171.—
Pożyczka herb. prem. po 100 frank. 2%	72.50	73.25
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.	124.75	125.75

b) Losy bezprocentowe.

Budapeszteńskie (Banku) 5 zł.	13.50	14.40
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	395.75	397.75
Clary 40 zł. mk.	129.50	131.—
Pożyczka m. Innsbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	57.—	58.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	51.—
Ofen 40 zł.	131.50	134.—
Puldy 40 zł. mk.	132.—	133.—
Czerw. kred. austr. tow. 10 zł.	42.70	43.70
Czerw. kred. węg. tow. 10 zł.	22.50	22.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	59.—	61.—
Salm 40 zł. mk.	172.50	174.50
Poż. bułgarska 20 zł.	58.—	60.—
Genois 40 zł. mk.	159.—	162.—
Pożyczka m. stanisławowa 20	178.—	184.—
Wiedeńska 20 zł. mk.	386.—	397.—
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r.	—	—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (ako. pierw.) 200 zł. =	103.—	106.—
400 k.	—	—
„ (ako. ankl.) 200 zł. =	76.—	—
400 k.	—	—
Kolej półn.-węg. Ferd. 1000 zł. mk. =	299.—	303.—
2100 k.	—	—
„ Lwów-Czer.-Jassy 200 zł. = 400 k.	139.—	139.50
„ wachodn.-galic.-lok. 200 zł. = 100 k.	94.—	109.—
„ państwowych 400 zł. sr. = 400 k.	184.10	137.10
„ południow. 200 zł. 500 k. = 400 k.	27.90	—
„ węgier. galic. l. 200 zł. = 400 k.	104.40	105.40

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglu austr. 120 zł.	124.50	—
Poszt. banku handl. 500 zł.	257.—	257.75
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul.	236.00	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	187.50	188.—
De- austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175.—	176.—
„ dla handlu i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla kraj. koronych 200 zł.	175.—	176.—
Austr-węg. 600 zł.	175.—	176.—
Zwłazcz. (Gulonbank) 200	175.—	176.—
Banku zwłazcz. 100 zł.	175.—	176.—
Przemisłowa banku 100 zł.	175.—	176.—